



WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Referat Organizacyjny

Dąbrowa Górnicza, dn. 05.03.2013 r.

wpłynęło dnia... 7.03.2013 Alg

PREZYDENT MIASTA DĄBROWA GÓRNICZA

PAN ZBIGNIEW PODRAZA

INTERPELACJA

DOTYCZY: Planowanej budowy zagranicznego marketu na skwerze w tzw. „Małpim gaju” – w centrum Dąbrowy Górniczej.

W ostatnim czasie zostałem poproszony o pomoc i interwencję przez znajomych mieszkańców miasta, w sprawie planowanej budowy zagranicznego supermarketu na skwerze w tzw. „Małpim gaju” – w centrum Dąbrowy Górniczej.

Mieszkańcy naszego miasta przyjęli tę wiadomość z dużym niezadowoleniem oraz niepokojem, co przeze mnie wydaje się całkowicie zrozumiałe.

Osobiście uważam, że władze naszego miasta powinny zrobić wszystko w swojej mocy, ażeby w każdy prawie, realny i możliwy sposób, próbować zmienić ta niekorzystną dla nas wszystkich sytuację, szukając wszelkich ku temu możliwych sposobów.

I do tego właśnie zmierza mój wniosek, - apel oraz prośba do Pana Prezydenta, ażeby próbować w trybie pilnym – próbować znaleźć odpowiednie rozwiązanie w tej trudnej prawie oraz zaawansowanej sytuacji.

Z mojej niepełnej wiedzy w opisanym temacie, wynika że pierwotne założenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, pozwalały w pewnej niedużej części tego skweru na powstanie hotelu, co w pewnym sensie było jeszcze do przyjęcia i usprawiedliwione, zwłaszcza, że w sąsiedztwie nie funkcjonowały jeszcze obecne hipermarkety.

A ponadto nie ulega dla mnie wątpliwości, że funkcjonowanie hotelu nie wpływa tak negatywnie i agresywnie na otoczenie i nie wymaga tak rozbudowanej infrastruktury otoczenia związanej min. z potrzebą częstych dostaw towarów i dużym przepływem klientów i ich samochodów, jak to się dzieje w przypadku działalności handlu wielkopowierzchniowego, co oczywiście niekorzystnie odbija się na całym środowisku naturalnym - centrum naszego miasta i innych terenów.

Z tego co zrozumiałem, to nowy i zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego zakłada już na tym terenie działalność tzw. usług nieuciążliwych.

A według mojej opinii, handel wielkopowierzchniowy nie wpisuje się w formułę usług, a na pewno nie wpisuje się w definicję usług nieuciążliwych.

Chyba, że rzeczywiście według obecnego planu zagospodarowania przestrzennego, w opisanym terenie również może być wybudowany obiekt handlu wielkopowierzchniowego, czego nie jestem pewien i stąd moje wątpliwości.

Według mojej osobistej opinii, wybudowanie w samym centrum naszego miasta kolejnego supermarketu, przysporzy naszym mieszkańcom – wiele szkód, problemów i zmartwień.

Przede wszystkim niekorzystnie zmieni się sam krajobraz i wizerunek centrum miasta, pozbawiony dotychczasowej zieleni, a sami mieszkańcy pozbawieni zostaną swojego przyjaznego miejsca w tym terenie, w którym dotychczas mogli spędzić chwilę czasu na odpoczynku na parkowej ławce wśród drzew i zieleni.

Kolejny, w miarę spokojny obszar naszego miasta zostanie pozbawiony drzew, zieleni i skrawka miejsca do wypoczynku, zostając w zamian obarczony - betonem, hałasem i zgiełkiem spowodowanym min. ogromnym, dodatkowym potokiem samochodów - dostawców towarów oraz klientów tego marketu.

Oczywiście, niekorzystnie odbije się to na obrotach naszych rodzimych handlowców, którzy już dziś ledwo egzystują w obecnych realiach naszej gospodarki rynkowej, kryzysu gospodarczego oraz uprzywilejowanych warunków w konkurencji ze strony zagranicznych handlowców, którzy doskonale prosperują z wielu różnych niesprawiedliwych powodów, generując potężne zyski i wywożąc je z naszego kraju, co oczywiście niekorzystnie odbija się na całej naszej gospodarce i obywatelach naszej ojczyzny..

Dlatego, dla mnie nie ulega wątpliwości, że wielu naszych rodzimych handlowców i to nie tylko z okolic centrum miasta, będzie musiało po prostu zbankrutować, generując nowe rzesze bezrobotnych i wiele innych społecznych problemów..

A kolejnym problemem, który się pojawi w przypadku uruchomienia w opisanym miejscu dużego obiektu handlowego, będzie problem komunikacyjny w tym miejscu.

Moim osobistym zdaniem, w znaczący sposób zmniejszy się przepustowość pobliskiego ronda, a w ślad za tym pojawią się nowe zagrożenia bezpieczeństwa - uczestników ruchu drogowego obszaru, który będzie związany z funkcjonowaniem niechcianego marketu.

W związku z powyższym, mam kilka osobistych pytań związanych z opisaną sytuacją, dzięki którym być może jest szansa na zablokowanie budowy marketu :

- 1) Czy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – zezwala w obecnym skwerze jedynie na działalność usług nieuciążliwych, czy zezwala on również na uruchomienie obiektu handlu wielkopowierzchniowego ?

Mój osobisty komentarz :

Co prawda, w opisie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego- znajduje się objaśnienie, że wg tego planu w skład tych usług wlicza się również handel, to jednak według mojej osobistej oceny handel nie jest usługą, gdyż obok produkcji jest niezależną działalnością gospodarczą i dlatego nie powinien znajdować się w tej jednostce, ale stanowić osobną jednostkę wyszczególnianą w omawianym planie.

- 2) Jeśli w aktualnym Planie zagospodarowania przestrzennego dla omawianego obszaru, nie ma oznaczenia kodowego oznaczającego – „ obiekt handlu wielkopowierzchniowego”, to w sumie nie powinno być wydanej zgody na budowę supermarketu ?

Mój osobisty komentarz:

Wiem, że są jakieś obostrzenia prawne i ustawowe w wydawaniu zezwoleń na budowę obiektów handlu wielkopowierzchniowego – czyli supermarketów oraz hipermarketów. A według mojej opinii, jednym z nich powinna być zgoda na budowę marketów wielkopowierzchniowych, pod warunkiem, że są one zgodne z obowiązującym studium, a przede wszystkim wtedy gdy są one uwzględnione w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – poprzez jednoznaczne oznaczenie ich konkretnym oznaczeniem kodowym.

A na chwilę obecną w omawianym planie jest jedynie zgoda na usługi nieuciążliwe i według mojej opinii, przyjmując nawet zasadę, że handel jest usługą, to uważam, że szczególnie handel w obiektach wielkopowierzchniowych, z wielu różnych względów powinien być traktowany w sposób szczególny i min. dlatego powinien być dodatkowo oznaczany w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

- 3) Czy omawiany Plan zagospodarowania przestrzennego jest zgodny z wcześniejszym studium zagospodarowania przestrzennego ?
- 4) Czy wybudowany supermarket w tzw. „Małpim gaju” stworzy pewną uciążliwość na sąsiednie działki i pobliską przestrzeń publiczną?

Czy lokalizacja tego obiektu oraz główny wjazd do niego, znajdujące się blisko głównego ronda w samym centrum miasta – nie pogorszą bezpieczeństwa w ruchu drogowym w takim stopniu, że pozwoliłoby to na powtórne przeanalizowanie całej sytuacji i cofnięcie zgody na budowę supermarketu ?

5) Czy są jakiegokolwiek inne prawne przesłanki, ażeby wstrzymać inwestorowi zagranicznemu pozwolenia na budowę ?

Pragnę nadmienić, że przytoczone przeze mnie - wątpliwości są całkowicie moimi rozważaniami i wątpliwościami, które nie są z nikim konsultowane czy uzgadniane, zasłyszane, wycytane czy powielane.

Są one całkowicie moje i autorskie i mam osobiste przeświadczenie, że mogą być one słuszne, przynajmniej w pewnym stopniu, choć oczywiście nie mam takiej pewności, ale na pewno czuję się w obowiązku, ażeby podzielić się nimi w sposób oficjalny i formalny.

Ponadto, rzecz najważniejsza, o której chciałbym wspomnieć - osobiście uważam, że warto byłoby jeszcze na obecnym etapie, w trybie pilnym - próbować porozumieć się z inwestorem, celem odkupienia tego terenu i przeznaczenia go jedynie na cele podobne, jakie spełnia obecnie.

Wierzę, że w budżecie miasta znalazłyby się środki na sfinansowanie wykupu tego ważnego i strategicznego terenu dla naszej gminy.

Faktem jest, że planowana inwestycja wzbudziła mnóstwo niezadowolenia i protestów mieszkańców i należałoby o tym porozmawiać z inwestorem i poszukać wspólnie rozwiązań, bo być może jest jeszcze szansa na zmianę wspólnych decyzji.

Z poważaniem

Ryszard Harańczyk

Radny Rady Miejskiej

w Dąbrowie Górniczej

